

Warszawa, dn. 24.11.2021 r.

Główny Sąd Łowiecki

ul. Nowy Świat 35

00-029 Warszawa

Rep. GSŁ 22/21

O R Z E C Z E N I E

Główny Sąd Łowiecki w zwykłym składzie:

Przewodniczący: **SGSŁ Grzegorz Borkowski /ref./**

Członkowie: **SGSŁ Jacek Krawczyk**

SGSŁ Michał Pieńkowski

Protokolant: **Sylwia Jackowska**

w obecności Z-cy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ

Kol. Janusza Trzęsimiecha

rozpoznał sprawę obwinionego Kol. M[...] J[...], ur. [...]r. w W[...], s. J[...] i H[...], zam. [...], członka KŁ „[...]” G[...] na skutek odwołania Okręgowego Rzecznika Dyscyplinarnego w R[...] od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w R[...] z dnia 27.08.2021 r., sygn. akt OSŁ [...], mocą którego **uznano obwinionego winnym, tego że:**

W dniu 24.02.2019 r. w W[...] gm. J[...]:

1. Wbrew przepisom § 10 pkt 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz nie rozładował broni po zakończeniu polowania na bażanty, a czynność tę wykonywał bezpośrednio w bliskiej odległości od innych myśliwych podczas zbliżania się do samochodów, co skutkowało niekontrolowanym wystrzałem i w konsekwencji zranieniem T[...] B[...], powodując u niego obrażenia ciała na okres powyżej siedmiu dni.

2. W miejscu i czasie jak w pkt. 1 nie wykonał ciężących na nim z racji pełnienia funkcji prowadzącego polowanie czynności określonych w § 19 pkt 3, 4 i 5, § 20 pkt 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. Nr 61 poz. 548).

3. W okresie od 24 lutego do 3 marca 2019 r. nie sporządził i nie złożył protokołu z polowania zbiorowego w dniu 24 lutego dzierżawcy obwodu - Zarządowi Koła Łowieckiego „[...]” w G[...], nie wykonując ciężących na nim obowiązków określonych w § 42 pkt 1, 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz.U. Nr 61 poz. 548),

tj. o przewinienie łowieckie z art 35b pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995r. (Dz.U. z 2013r. poz. 1226 i 1247).

i za to na podstawie art. 35 c pkt. 2 i 3 ustawy Prawo łowieckie wymierzono mu karę dyscyplinarną zasadniczą zawieszenia w prawach członka **Polskiego Związku Łowieckiego na okres 3 (trzech) lat** oraz zobowiązano obwinionego do zwrotu kosztów w kwocie 210,00 zł.

na podstawie § 58 ust. 1 Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ

o r z e k ł:

utrzymuje zaskarżone orzeczenie w mocy.

/-/ Grzegorz Borkowski

/-/ Jacek Krawczyk

/-/ Michał Pieńkowski

Uzasadnienie

- I. W części opisowej uzasadnienia Sąd I instancji szczegółowo przedstawił przebieg polowania na bażanty, zorganizowanego przez Koło Łowieckie „[...]” oraz okoliczności, w jakich doszło do postrzelenia T[...] B[...]. Oceniał wszystkie przeprowadzone dowody, w tym zeznania świadków i wyjaśnienia obwinionego. Wyjaśnił, ze wskazaniem stosownych zapisów zamieszczonych w Regulaminie polowań - jakie zasady bezpiecznego posługiwania się bronią obwiniony naruszył- doprowadzając do oddania niekontrolowanego strzału. Wyjaśnił również, jakie obowiązki ciążyły na obwinionym, jako prowadzącym polowanie, w razie nieszczęśliwego wypadku i po zakończeniu polowania.

Reasumując - OSŁ uznał, że „czyn obwinionego stanowi rażący przypadek naganności zarówno w aspekcie norm prawa łowieckiego, jak i zasad etyki”. Sąd nie znalazł w wyjaśnieniach obwinionego elementów samokrytyki. Zachowanie takie niewiele ma wspólnego z łowiecką etyką oraz zwykłą uczciwością.

Za odpowiednią uznał sąd karę zawieszenia w prawach członka PZŁ w maksymalnej wysokości.

- II. Od powyższego orzeczenia wniósł odwołanie Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny w R[...] - w zakresie wymierzonej kary.

ORD podniósł, że obwiniony za postrzelenie uczestnika polowania został skazany przez Sąd Powszechny na karę grzywny.

Zdaniem rzecznika zachowanie obwinionego było wyjątkowo naganne. Nie wykazał skruchy. Przyjął nieudolny sposób obrony. Złożył nieprawdziwe wyjaśnienia. Jego zachowanie nie daje rękojmi, że nawet po okresie zawieszenia zrozumie swoje zachowanie i będzie mógł bez szkody dla innych myśliwych brać udział w życiu społeczności myśliwskiej.

Sąd I Instancji nie ocenił tego zachowania w sposób, na jaki zasługuje.

W tej sytuacji Rzecznik wniósł o wykluczenie obwinionego z PZŁ.

III. Obwiniony wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia, z którego treścią się zgodził.

IV. Główny Sąd Łowiecki zważył co następuje:

Odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

1. Zgodzić się należy z oceną, że naruszenie przez obwinionego zasad bezpiecznego obchodzenia się z bronią miało charakter rażący i nie powinno się przydarzyć myśliwemu z ponad 20 letnim stażem. Za spowodowanie tym (nieumyślnie) postrzelenia kolegi obwiniony poniósł dotkliwe konsekwencje w postaci:

- pozbawienia wolności przez 2 dni
- grzywny- 4 000, 00 zł
- nawiązki – 10 000,00 zł
- przypadku broni i amunicji
- kosztów sądowych- ponad 4 000,00 zł

(patrz: Wyrok Sądu Rejonowego w G[...] z 21.01.2021r II K [...])

Szczęśliwym- tak dla pokrzywdzonego jak i dla obwinionego- zbiegiem okoliczności postrzał nie spowodował trwałych następstw.

Te okoliczności miał zapewne na uwadze Sąd I Instancji przy wymiarze kary, choć nie dał temu dostatecznego wyrazu w uzasadnieniu orzeczenia.

2. Przy ocenie zaniedbań obwinionego jako prowadzącego polowanie (w zastępstwie myśliwych wyznaczonych do tej funkcji) należy mieć na uwadze nie tylko treść odnośnych Przepisów Regulaminu Polowań (§19 i §12) ale i okoliczności w jakich wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Mimo że w polowaniu uczestniczyli wszyscy członkowie Zarządu Koła sytuacji „wymknęła się spod kontroli”.

Nie można było wymagać od „sprawcy”, by zabezpieczał „miejsce i ślady”, sporządzał protokół, czy też odbierał - sobie samemu- broń. Te obowiązki powinien

przejąć inny uczestnik polowania, jednakże wszyscy opuścili, z różnych powodów, miejsce zdarzenia.

Niewątpliwie naruszenie Regulaminu miało miejsce, co przesądziło niezaskarżone przez obwinionego orzeczenie, jednakże okoliczności, które do tego doprowadziły, powinny być wzięte pod uwagę przy wymiarze kary.

3. Za gołosłowną i przesadną, należy uznać ocenę, że obwiniony „nie daje rękojmi, że nawet po tych latach zawieszenia... zrozumie swoje postępowanie i będzie mógł bez szkody dla innych myśliwych brać udział w życiu społeczności łowieckiej”. O „zrozumieniu”, o którym mowa, świadczy niezaskarżenie (choćby w części dotyczącej, okresu zawieszenia) przez obwinionego orzeczenia sądu I Instancji. Obwiniony jest członkiem PZŁ od 1998 r., odznaczony Brązowym Medalem Zasługi Łowieckiej. Przez 7 lat pełnił funkcję łowczego, co świadczy o zaufaniu, jakim darzyli go członkowie Koła Łowieckiego. Jaka „szkodę” mógłby w przyszłości wyrządzić innym myśliwym wnoszący odwołanie nie sprecyzował. Każdy obwiniony ma prawo wyboru takiego sposobu obrony jaki uzna za odpowiedni i z tego powodu nie można mu stawiać jakiegokolwiek zarzutu.

Analiza wyjaśnień obwinionego (przy początkowej odmowie ich składania) nie daje podstaw, do tak negatywnej ich oceny, jaką zaprezentowano w odwołaniu.

Jeżeli, zdaniem Rzecznika, obwiniony powinien zawieźć pokrzywdzonego do szpitala (co uczynił Sekretarz Koła oraz Prezes) to trudno zrozumieć zarzut, że nie dopełnił on obowiązków wymagających pozostania na miejscu zdarzenia. Uznając za naganny brak odwiedzin pokrzywdzonego w szpitalu (dwudniowy pobyt) Rzecznik nie dostrzegł, że w tym samym czasie miało miejsce „rzeczywiste pozbawienie wolności”, co wynika z pkt. III cytowanego wyżej wyroku Sądu Rejonowego w G[...]

Wobec braku podstaw do przyjęcia, że orzeczona kara jest „niewspółmierna” (§58 ust. 2 pkt. 4 Regulaminu sądów łowieckich...) należało orzec jak w sentencji.

/-/ Grzegorz Borkowski

/-/ Jacek Krawczyk

/-/ Michał Pieńkowski